



Sygn. akt I KK 418/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 grudnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Kozielowicz (przewodniczący)

SSN Marek Motuk (sprawozdawca)

SSN Adam Roch

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 14 grudnia 2022 r. w trybie art. 535 § 5 k.p.k.

sprawy **J. L.**

skazanego z art. 239 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich na korzyść

od prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu

z dnia 14 kwietnia 2011 r., sygn. akt II AKa 52/11,

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Opolu

z dnia 26 lutego 2010 r., sygn. akt III K 52/07

uchyla w zaskarżonej części wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 14 kwietnia 2011 r. (sygn. akt II AKa 52/11) oraz zmieniony nim wyrok Sądu Okręgowego w Opolu z dnia 26 lutego 2010 r. (sygn. akt III K 52/07) w części dotyczącej skazania J. L. za przestępstwo z art. 239 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. (pkt 7 części dyspozytywnej wyroku) i uniewinnia J. L. od popełnienia tego czynu, a kosztami procesu w tym zakresie obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Opolu wyrokiem z dnia 26 lutego 2010 r., sygn. akt III K 52/07, przypisał J. L. popełnienie 11 czynów zabronionych, w tym m.in. – w pkt 7 części dyspozytywnej wyroku – przestępstwa z art. 239 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., za które, biorąc za podstawę art. 239 § 1 k.k., wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności. W opisie tego czynu (zawartym w pkt VII części wstępnej wyroku) wskazano, iż przestępstwo to polegało na tym, że: *„w okresie od września 2002 r. do 29 listopada 2002 r. w W. działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, utrudniał postępowanie karne prowadzone pod sygn. Ds. [...] przeciwko M. S. podejrzanemu o czyny z art. 280 § 2 kk, art. 189 § 1 kk i inne, przez Prokuraturę Rejonową Wrocław – Psie-Krzyki w ten sposób, że wiedząc, iż podejrzany ten poszukiwany jest listem gończym i mając w tym czasie z nim kontakt pomagał mu w ukrywaniu się przed organami ścigania oraz uniknięciu zatrzymania i tymczasowego aresztowania oraz pośredniczył w uzyskaniu postanowienia Sądu Okręgowego we Wrocławiu o wydaniu M. S. listu żelaznego pomimo, że nie było podstaw do takiego orzeczenia bowiem podejrzany przebywał na terenie kraju”*. Przedmiotowym wyrokiem Sąd Okręgowy w Opolu rozstrzygnął również kwestię odpowiedzialności karnej innych oskarżonych.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wyrokiem z dnia 14 kwietnia 2011 r., sygn. akt II AKa 52/11 – po rozpoznaniu apelacji oskarżonego J. L. oraz innych oskarżonych, a także apelacji prokuratora na niekorzyść oskarżonych – w pkt. II.3 orzekł, iż: *„w odniesieniu do czynu przypisanego J. L. w punkcie 7 części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku eliminuje ustalenie »w ukrywaniu się przed organami ścigania oraz tymczasowego aresztowania«, a wymierzoną karę za ten czyn obniża do 1 /jednego/ roku i 6 /sześciu/ miesięcy pozbawienia wolności”*. W pozostałym zakresie (co do reszty czynów zarzuconych w sprawie J. L. oraz pozostałym oskarżonym) w części orzekł kasatoryjnie (pkt I wyroku), w części reformatoryjnie (pkt II.1, II.2, II.4 - II.6 wyroku), zaś w pozostałym zakresie utrzymał w mocy wyrok sądu pierwszej instancji (pkt VI wyroku).

Postanowieniem z dnia 12 września 2012 r., sygn. akt V KK 158/12, Sąd Najwyższy oddalił kasację obrońcy J. L. jako oczywiście bezzasadną.

W dniu 18 października 2022 r. (data prezentaty) do Sądu Najwyższego wpłynęła kasacja Rzecznika Praw Obywatelskich od ww. wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu. Orzeczenie to zostało zaskarżone *„co do osoby skazanego J. L. i na jego korzyść, w zakresie pkt VI. sentencji, w części, w jakiej – z uwzględnieniem zmian orzeczonych w pkt II.3 wyroku sądu ad quem - utrzymano w mocy pkt 7 sentencji wyroku Sądu Okręgowego w Opolu z dnia 26 lutego 2010 r., sygn. III K 52/07”*.

Skarżący zarzucił rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie prawa materialnego, tj. art. 239 § 1 k.k., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, w sytuacji gdy czyn przypisany skazanemu J. L., nie wyczerpuje znamion przestępstwa poplecznictwa.

Podnosząc ten zarzut, Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł o *„uchylenie orzeczenia Sądu odwoławczego w zakresie punktu VI sentencji, w części utrzymującej w mocy pkt 7 sentencji wyroku Sądu Okręgowego w Opolu z dnia 26 lutego 2010 r. sygn. III K 52/07 i uchylenie rozstrzygnięcia zawartego w pkt 7 sentencji wyroku Sądu Okręgowego w Opolu z dnia 26 lutego 2010 r. sygn. III K 52/07, oraz uniewinnienie skazanego J. L. od popełnienia czynu poplecznictwa przypisanego w pkt 7 części dyspozytywnej wyroku sądu a quo”*.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście zasadna, co uprawniało do jej uwzględnienia na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k.

Przed przystąpieniem do merytorycznych rozważań, konieczne jest wyjaśnienie, że stosownie do art. 522 k.p.k., dopuszczalna jest kasacja wnoszona przez uprawniony podmiot od orzeczenia podlegającego zaskarżeniu tym środkiem, po uprzednim oddaleniu kasacji innego podmiotu od tego orzeczenia, choćby podnosiła ona taki sam zarzut, czyli wskazywała na obrazę prawa, co do której wypowiadał się uprzednio Sąd Najwyższy, rozpoznając poprzednią kasację (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2002 r., III KKN 119/01, OSNKW 2003, nr 1-2, poz. 17.). W niniejszej sprawie poprzednią kasację – oddaloną jako oczywiście bezzasadną (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2012 r., sygn. akt V KK 158/12) – wniosła sama strona (obrońca skazanego), a w kasacji tej nie podniesiono zarzutu rażącego naruszenia art. 239 § 1 k.k. w zakresie

czynu przypisanego w pkt 7 wyroku Sądu Okręgowego w Opolu z dnia 26 lutego 2010 r., następnie zmienionego wyrokiem sądu odwoławczego. Aktualnie kasację na korzyść J. L. wniósł Rzecznik Praw Obywatelskich, tym samym nie ma przeszkód prawnych do rozpatrzenia tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia.

Rację ma skarżący, iż objęty kasacją wyrok w zakresie odnoszącym się do pkt 7 części dyspozytywnej wyroku Sądu Okręgowego w Opolu z dnia 26 lutego 2010 r., obarczony jest błędem natury materialnej, albowiem przypisane skazanemu J. L. zachowanie w pkt 7 wyroku sądu *a quo*, w konsekwencji zmian dokonanych przez sąd odwoławczy, nie zawiera kompletu znamion przestępstwa stypizowanego w art. 239 § 1 k.k.

Określony w wymienionym przepisie występki poplecznictwa jest przestępstwem materialnym, a jego skutkiem – należącym do ustawowych znamion tego czynu – jest wywarcie rzeczywistego wpływu na postępowanie karne dotyczące konkretnego przestępstwa lub przestępstwa skarbowego przez utrudnienie lub udaremnienie takiego postępowania na każdym jego etapie (przygotowawczym, jurysdykcyjnym czy też wykonawczym). Nie stanowi więc występkowi poplecznictwa zachowanie, które nie wywiera takiego wpływu na postępowanie karne (zob. m.in. B. Kunicka-Michalska, *Przestępstwa przeciwko wymiarowi sprawiedliwości* [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, red. A. Wąsek, t. 2, Warszawa 2004; wyrok SA w Krakowie z 16.11.2005 r., II AKa 183/05). Nie ulega przy tym wątpliwości, że po stronie poplecznika konieczne jest wystąpienie zamiaru utrudnienia lub udaremnienia postępowania prowadzonego przeciwko sprawcy przestępstwa (przestępstwa skarbowego). Trafnie oraz precyzyjnie wyjaśniono w orzecznictwie i zaakceptowano w doktrynie, że zachowanie przestępcze określone w art. 239 § 1 k.k. polega na stworzeniu takiej sytuacji, która rzutuje negatywnie na bieg postępowania niwecząc je, bądź też czyni je trudniejszym, żmudniejszym, wymagającym od organów ścigania przedsięwzięcia szeregu dodatkowych czynności dla wszechstronnego wyjaśnienia okoliczności popełnionego przestępstwa. Dla bytu występkowi z art. 239 § 1 k.k. nie ma decydującego znaczenia, jakie konkretne szkody spowodowano takim zachowaniem, istotne natomiast jest to, by podjęte przez daną osobę działanie (zaniechanie) stwarzało przeszkody w wykryciu przestępstwa, jego sprawcy, czy

udowodnieniu temu ostatniemu winy (tak m.in.: wyrok SA w Krakowie z 16.11.2005 r., II AKa 183/05; M. Szewczyk, A. Wojtaszczyk, W. Zontek [w:] Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część II. Komentarz do art. 212-277d, red. W. Wróbel, A. Zoll, Warszawa 2017, art. 239.).

Konfrontując powyższe uwagi natury prawnej z ustaleniami faktycznymi sądów obu instancji w zakresie przestępstwa poplecznictwa, które zostało przypisane J. L. w pkt 7 wyroku sądu *a quo*, należy stwierdzić, że ostatecznie ukształtowany opis tego przestępstwa (tj. z uwzględnieniem zmian dokonanych przez sąd odwoławczy), nie wskazuje, by tak ustalone zachowanie skazanego w jakikolwiek sposób negatywnie wpływało na tok postępowania karnego prowadzonego przeciwko M. S.. Wyrok reformatoryjny sądu *ad quem* w tym przedmiocie spowodował, że J. L. przypisano występki poplecznictwa, który polegał na tym, że „w okresie od września 2002 r. do 29 listopada 2002 r. we Wrocławiu działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, utrudniał postępowanie karne prowadzone pod syg. Ds. [...] przeciwko M. S. podejrzanemu o czyny z art. 280 § 2 kk, art. 189 § 1 kk i inne, przez Prokuraturę Rejonową Wrocław – Psie-Krzyki w ten sposób, że wiedząc, iż podejrzany ten poszukiwany jest listem gończym i mając w tym czasie z nim kontakt pomagał mu w uniknięciu zatrzymania oraz pośredniczył w uzyskaniu postanowienia Sądu Okręgowego we Wrocławiu o wydaniu M. S. listu żelaznego (podkreślenie SN) *pomimo, że nie było podstaw do takiego orzeczenia bowiem podejrzany przebywał na terenie kraju*”. Zgodzić należy się ze skarżącym, że ostatecznie ustalony w sprawie stan faktyczny, znajdujący odzwierciedlenie zarówno w wyżej przywołanym opisie czynu, jak też w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji, nie wskazuje, by J. L. w tym zakresie zrealizował znamiona występków poplecznictwa z art. 239 § 1 k.k. Ustalone fakty nie dają bowiem podstaw do przyjęcia, że działanie skazanego utrudniało lub udaremniało przedmiotowe postępowanie karne, pomagając M. S. uniknąć odpowiedzialności karnej, a zatem uchylić się od konsekwencji prawnych popełnionego przestępstwa, które na gruncie prawa karnego materializują się poprzez wydanie wyroku skazującego lub zastosowanie określonych skutków represji karnej.

Do kategorii działań utrudniających czy udaremniających postępowanie nie sposób zaliczyć ustalonej w sprawie okoliczności pośredniczenia przez J. L. w uzyskaniu listu żelaznego na rzecz M. S.. Należy bowiem przypomnieć, że instytucja listu żelaznego z art. 281 § 1 k.p.k. służy *de facto* zabezpieczeniu prawidłowego toku postępowania poprzez zapewnienie obecności oskarżonego na wezwanie organu procesowego, tym samym wydanie listu żelaznego – jak słusznie wskazał skarżący – skutkuje stworzeniem warunków do prawidłowego przeprowadzenia postępowania karnego. Nie można zatem uznać, by działanie J. L., polegające na pośredniczeniu w wydaniu listu żelaznego (i finalne jego wydanie mimo braku przesłanek ustawowych do zastosowania tej instytucji), negatywnie wpływało na bieg postępowania karnego prowadzonego przeciwko M. S..

W omawianym przypadku nie mamy w istocie do czynienia z zachowaniem utrudniającym czy udaremniającym postępowanie i jednocześnie obliczonym na to, by M. S. uniknął odpowiedzialności karnej. Wydanie listu żelaznego dawało bowiem szansę na stawiennictwo oskarżonego przed organem procesowym w oznaczonym terminie, otwierając tym samym perspektywę na dalsze prawidłowe procedowanie w sprawie, pomimo że M. S. ukrywał się i pozostawał nieosiągalny dla organów ścigania. Skoro prawnym skutkiem wydania listu żelaznego jest gwarancja pozostawania oskarżonego na wolności aż do prawomocnego ukończenia postępowania (co oczywiście uzależnione jest od realizacji przezeń warunków przewidzianych w art. 282 § 1 k.p.k.), to stanowisko sądu *ad quem* wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (str. 60), że pomoc J. L. w uzyskaniu listu żelaznego uniemożliwiała zatrzymanie M. S. i wykonanie orzeczenia o jego tymczasowym aresztowaniu było nietrafne o tyle, że nie brało pod uwagę celu takiego działania, a to wywołania dalekosiężnego skutku w postaci prawidłowego przeprowadzenia i zakończenia postępowania, po zakończeniu trwającej przeszkody w postaci niestawiennictwa i nieujęcia podejrzanego. Przypomnieć zaś należy, że w ocenie sądu odwoławczego J. L. miał w taki właśnie sposób utrudniać postępowanie, o którym mowa w opisie analizowanego czynu. W istocie więc uzyskanie listu żelaznego dawało szansę na to, że M. S. stawi się przed organem procesowym, bowiem wyłączało to jego obawę, że zostanie zatrzymany i tymczasowo aresztowany. Jak już stwierdzono na wstępie, nie stanowi występku

poplecznictwa zachowanie, które nie wywiera ujemnego wpływu na postępowanie karne.

Podzielić zatem należy stanowisko Rzecznika Praw Obywatelskich, że przypisany J. L. czyn, o którym mowa powyżej, nie wyczerpuje wszystkich znamion przestępstwa z art. 239 § 1 k.k. W tej sytuacji zasadny jest wniosek kasacyjny o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz zmienionego nim wyroku sądu *a quo* w części dotyczącej skazania J. L. za przestępstwo z art. 239 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. (pkt 7 części dyspozytywnej wyroku). Rozstrzygnięciem następczym w tym zakresie jest uniewinnienie J. L. od popełnienia rzeczzonego występku, co dyktuje brzmienie art. 414 § 1 zd. 2 k.p.k. W myśl tego przepisu, w razie stwierdzenia – po rozpoczęciu przewodu sądowego – że czyn nie zawiera ustawowych znamion przestępstwa, sąd wydaje wyroku uniewinniający.

O kosztach procesu, w tym kosztach sądowych postępowania kasacyjnego, orzeczono na podstawie art. 632 § 1 pkt 2 k.p.k. i art. 638 k.p.k.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w wyroku.